

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU • ROK C



Blżej Biblii



Ewangelia: Łk 9, 28b – 36

Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeni Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza.

Widząc niebo, żyć dla ziemi

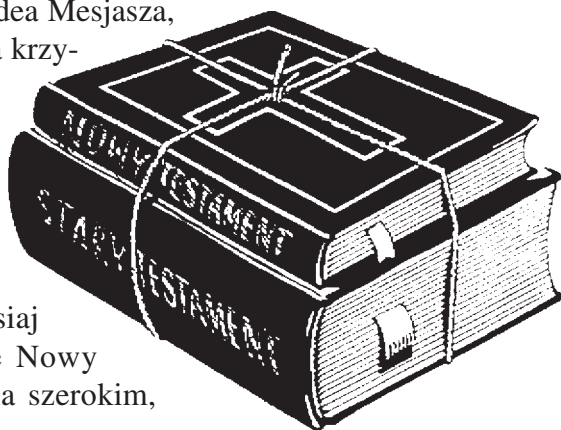
Każdy człowiek, i jest to naturalne, chciałby wyrugować cierpienie z życia. Apostołowie nie chcieli pogodzić się z myślą o męce i cierpieniu swojego Mistrza. Tym bardziej, że mógł rozporządzać cudowną mocą. Wiara uczniów jest jeszcze niedojrzała, bo przecież męka i śmierć Chrystusa jest potrzebna dla naszego zbawienia. Apostołowie boją się, że będą także narażeni na prześladowanie. Aby umniejszyć ich lęk, Chrystus bierze trzech z nich na górę, gdzie przez chwilę przeżywają w sposób dostępny człowiekowi tu na ziemi, piękno i urok życia w niebie.

Drogi Przyjacielu! Nikt z nas nie chciałby schodzić z takiej góry znów w dolinę, gdzie mogą czekać cierpienia i prześladowanie. Chciałby pozostać i radować się widokiem przemienionego Chrystusa oraz Mojżesza i Eliasza, których dzieliły przecież wieki. Dlatego prosimy Ducha Świętego, aby wiara w niebo i spotkanie z Chrystusem pomogła nam jeszcze solidniej pracować dla szczęścia na ziemi. Niech nie zrażają nas żadne porażki. Zwycięstwo jest w Bogu.

Ks. Sylwester

Czy krzyż ma sens?

Dla myśli żydowskiej idea Mesjasza, który miałby umrzeć na krzyżu, bywa nie do zniesienia. Z tego powodu dla pierwszych chrześcijan było ważne dowieść, że los Jezusa nie jest zaprzeczeniem Starego Testamentu. Także dzisiaj ma znaczenie fakt, że Nowy Testament opiera się na szerokim, pewnym fundamencie.



Do Markowego opisu przemienienia Pańskiego Łukasz wprowadza pewne nowe elementy odnoszące się do osoby Jezusa. Przede wszystkim dwa razy wspomina o modlitwie Jezusa na Taborze. Jego opis przemienienia Pańskiego uwydatnia wolę Bożą, która była w prorocत्वach mesjańskich wyrażona, a którą Jezus zrealizuje, kiedy będzie powracał do Ojca; nastąpi to w Jerozolimie.

Mojżesz i Eliaz, dwie najważniejsze, a równocześnie najbardziej popularne wśród Żydów postacie Starego Testamentu, prawodawca i pierwszy prorok, przez swoją obecność obok Jezusa i uczestniczenie w Jego chwale składały mu hołd i potwierdzały Jego misję. Drugie potwierdzenie znaczenia osoby Jezusa i Jego misji mieli Apostołowie w obłoku niebieskim i w głosie z nieba. Słowa Boże podane przez Łukasza nie są dokładnym powtórzeniem słów wypowiedzianych przy chrzcie. Zaakcentowane jest w nich Synostwo Boże i uwydatniony fakt, że Bóg mówi o Jezusie jako o swoim wybranym Synu, a to wystarczy, aby słowom Jezusa i Jego postępowaniu, a równocześnie temu, co Go spotyka, nadać powagę misji zleconej przez Boga.

Druga część Bożej wypowiedzi o Jezusie poleca słuchanie Jego nauk. W tym samym opisie jednak znajdujemy elementy, wskazujące na to, że ujęcie osoby Jezusa jako zapowiedzianego proroka nie było pełnym przedstawieniem Jego charakteru i Jego roli. Te elementy to: przemienienie, szaty lśniące bielą, obłok i głos z obłoku. Przemienienie samo na podstawie podobnych opisów i zwrotów ze Starego Testamentu i literatury apokaliptycznej wyraża Bożą chwałę, która promieniowała z osoby Jezusa; białe szaty wyrażały tę samą chwałę

Dlaczego chcę zostać ministrantem

Ja chciałbym zostać ministrantem dlatego, że:
- mogę przez posługę księdzu być bliżej Pana Boga,
- podoba mi się strój ministranta,
- ministranci stoją w kościele blisko księdza i tabernakulum.

Przemek Wiatrak

Mam na imię Mateusz. Chodzę do III klasy Szkoły Podstawowej nr 23. Najpierw chciałem zostać ministrantem, ponieważ był nim mój tata. W wakacje jeździłem z rodzicami na rekolekcje, na których codziennie odprawiana była Msza Święta. Ksiądz zapraszał wszystkie dzieci wokół ołtarza i mogliśmy się przyglądać co ksiądz robi na ołtarzu i w czym mu są potrzebni ministranci.

Wtedy dowiedziałem się, że ministranci są bardzo potrzebni księdzu. Ja chciałbym zostać ministrantem, ponieważ lubię pomagać ludziom i służyć Bogu. Chciałbym naśladować patronów ministrantów, którzy osiągnęli doskonałość dzięki swojej pracowitości, sumienności, modlitwie i naśladowaniu Chrystusa.

Mateusz Rychlicki

Chcę zostać ministrantem, ponieważ bardzo podoba mi się jak starsi koledzy służą do Mszy Św. Pomagając księdzu mógłbym lepiej poznać tajemnice Mszy Św. Gdy już zostanę ministrantem, będę starał się jak najlepiej wywiązywać ze swojej posługi.

Bartosz Brandt

Wielkopostne opowiadanie

PRZEBACZENIE

Pewien dobry, aczkolwiek słaby chrześcijanin spowiadał się, jak zwykle, u swojego proboszcza. Jego spowiedzi przypominały zepsutą płytę: zawsze te same uchybienia, a przede wszystkim zawsze ten sam poważny grzech.

- Koniec tego! - powiedział mu pewnego dnia zdecydowanym tonem proboszcz. - Nie możesz żartować sobie z Boga. Naprawdę ostatni już raz rozgrzeszam cię z tego przewinienia. Pamiętaj o tym!

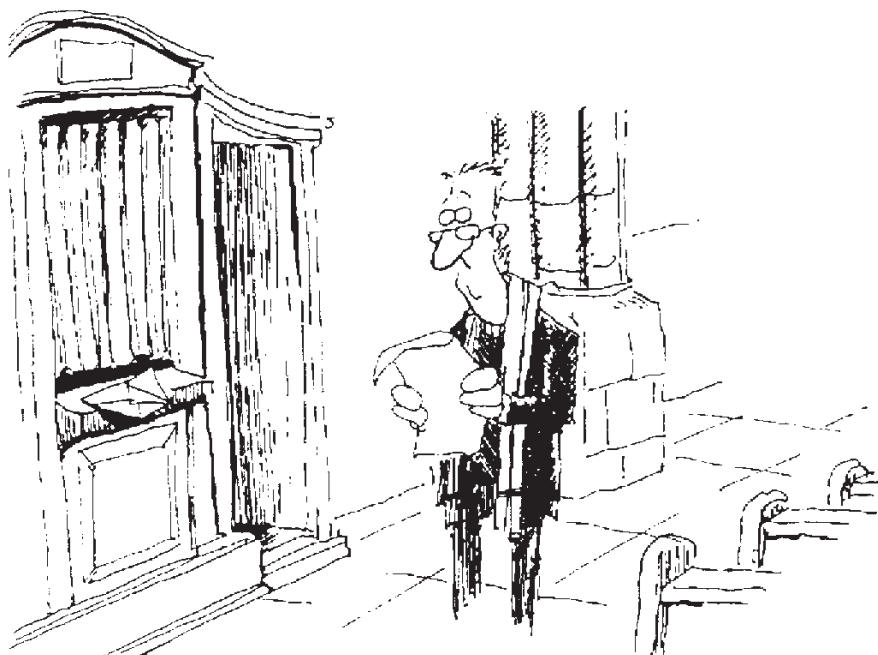
Ale po piętnastu dniach człowiek znów przyszedł do spowiedzi wyznając ten sam grzech. Spowiednik naprawdę stracił cierpliwość: - Uprzedziłem cię, że nie dam ci rozgrzeszenia. Tylko w ten sposób się nauczysz...

Poniżony i zawstydzony mężczyzna podniósł się z klęczek. Dokładnie nad konfesjonalem, zawieszony był na ścianie wielki, gipsowy krzyż. Człowiek wznosił nań swe spojrzenie. I właśnie w tym momencie gipsowy Chrystus z krzyża ożywił się, podniósł swoje ramię i uczynił znak przebaczenia: "Rozgrzeszam cię z twojej winy..."

Każdy z nas związany jest z Bogiem pewną nitką. Kiedy popełniamy grzech, ta nić się przerywa. Ale kiedy ubolewamy nad naszą winą - Bóg zawiązuje na nitce supełek i w ten sposób staje się ona krótsza. Przeba-

czenie zbliża nas do Boga.

Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia (Łk 15,7).



Rozważamy Drogę Krzyżową

15 marca - św. Klemensa -
kapłana, zakonnika



*IV. Pan Jezus spotyka Matkę swoją
Matka. Maryja na drodze krzyżowej spotyka Syna. Jego krzyż staje się Jej krzyżem, Jego poniżenie, hańba publiczna — Jej poniżeniem. Taki jest ludzki porządek spraw, tak to muszą odczuwać otaczający ludzie, i tak to trafia do Jej serca: „... a duszę Twoją przeniknie miecz” (Łk 2,35). Słowa wypowiedziane wówczas, gdy Jezus miał czterdzieści dni, w tej chwili się spełniają. W tej chwili dosięgają takiej pełni, jak nigdy przedtem. Idzie więc Maryja, przebita tym niewidzialnym mieczem, w stronę Kalwarii swojego Syna i swojej własnej.*

Pobożność chrześcijańska widzi Ją z owym mieczem w sercu i w ten sposób maluje lub rzeźbi: Mater Dolorosa. O Ty, któraś współcierpiała! — powtarzają wierni. Czują, że trzeba tak właśnie wyrazić tajemnicę tego cierpienia. Choć jest ono Jej własne, choć dotyka Ją samą w głębi Jej macierzyńskiej istoty — to jednak pełną prawdę o niej wyrażamy mówiąc, że jest współcierpieniem. Należy do tej samej tajemnicy, stanowi poniekąd jedność z cierpieniem Syna.



*V. Szymon Cyrenejczyk pomaga Panu Jezusowi
Szymon z Cyreny wezwany do dźwignia krzyża (por. Mk 15,21; Łk 23,26) z pewnością nie chciał go dźwigać. Został więc przymuszony. Szedł obok Chrystusa, pod tym samym ciężarem i używał swoich barków, skoro barki Skazańca okazywały się za słabe. Był tak blisko, bliżej niż Maryja, bliżej niż Jan, którego — choć mężczyzna — nie wezwano, aby pomagał. Wezwano jego, „Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufina” — jak zanotuje św. Marek (Mk 15,21). Wezwano i przymuszono.*

Jak długo trwał ten przymus? Jak długo tak szedł obok, zaznaczając, że nic go nie łączy ze Skazańcem i z Jego

winą, i z Jego karierą? Jak długo tak szedł, wewnątrz oddzielony ścianą obojętności dla Człowieka, który cierpi? “Byłem nagi, byłem spragniony, byłem więźniem” (por. Mt 25,35.36); dźwigałem krzyż (...), czy wzięłeś go ze Mną, czy naprawdę do końca wzięłeś go ze Mną?

Nie wiadomo. Św. Marek tylko podaje imiona synów Cyrenejczyka, a tradycja utrzymuje, że należeli oni do wspólnoty chrześcijan otaczających św. Piotra (por. Rz 16,13).



*VI. Weronika ociera twarz Pana Jezusa
Tradycja też doniosła nam o Weronice. Może jest ona jakimś dopowiedzeniem sprawy Cyrenejczyka. Bo tutaj właśnie wiadomo, że chociaż jako niewiasta nie stanęła do dźwignia krzyża, nie została też do tego przymuszona — to przecież z całą pewnością ona wzięła z Jezusem krzyż. Wzięła tak, jak umiała, jak w danej chwili mogła, jak dyktowało jej serce otarła Jego twarz.*

Jak podaje dalej Tradycja, a szczególnie ten wydaje się łatwo wytłumaczalny, na płótnie, którym tę Twarz otarła, odbiło się Oblicze Chrystusa. Właśnie dlatego,

że było tak bardzo skrwawione i spocone, mogło pozostawić swój ślad i zarys. Jednakże sens tego szczegółu można odczytać jeszcze inaczej, gdy nawiążemy do eschatologicznej mowy Chrystusa. Wielu zapewne jest takich, którzy wtedy zapytają: “Panie, kiedyśmy Ci to uczynili?” A Jezus odpowie: “Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (por. Mt 25,37-40). Odbija bowiem Zbawiciel swe podobieństwo na każdym, nawet najmniejszym uczynku miłości, tak jak na chuście Weroniki.

Święty Klemens Maria Hofbauer (Dworzak) złożył po odbyciu studiów w Wiedniu, śluby zakonne u redemptorystów w Rzymie i przyjął święcenia kapłańskie.



W 1787 przybył do Warszawy, gdzie pracował 21 lat. Czasy były trudne: rozbiory Polski, wojny napoleońskie, niewola, przepych dworu i ubóstwo, zaniedbana młodzież, wiele sierot. Dla nich musiał nieraz żebrac. Kiedyś w zamożnym domu został spoliczkowany. Odpowiedział wtedy: „To dla mnie, a co dla moich sierot?”

Wspomnienie o Najlepszym Tacie

Pamięci Najlepszego Ojca Zygmunta Wilczyńskiego w I rocznicę śmierci.

Słowo „Tatus” zostało... (a Jego już tu, na Ziemi, przy nas nie ma)...

Wrusza mnie aż do fizycznego bólu niemal.

Słowo „Tatus” to dziś tak bolesny

lecz zarazem piękny temat.

Był Tata dla nas wspaniałą twierdzą i Opoką

I teraz na wspomnienie o Nim

niejedna łza miłości serdecznej

zakreśli się w oku.

Był dla mnie oparciem nadzwyczaj silnym;

Wierzyłam każdemu Jego słowu.

(Choć jak my, wszyscy ludzie mógł być czasem „troszkę w błędzie”

Nie był więc nieomylny...)

Ten wysoki, starszy Pan, o prostej (mimo sędziwego wieku) sylwetce

Odszedł już na zawsze do pięknych wspomnień...

Tatku Najmilszy! My wszystkie Twoja Żona i córki i twoi przyjaciele

Nie umiemy i nie chcemy Cię zapomnieć!

Katarzyna Wilczyńska

INFORMACJE



1. Dziś Gorzkie Żale o godz. 17.00. Taca z Gorzkich Żali jest przeznaczona na urządzenie Grobu Pańskiego.
2. Gorzkie Żale dla dzieci w środę o godz. 16.30.
3. We wtorek 13 marca o godz. 9.00 Msza Św. dla chorych, cierpiących i starszych. Po Mszy Św. błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Różaniec i okazja do spowiedzi od godz. 8.30.
4. W piątek Droga Krzyżowa:
 - dla dorosłych o godz. 7.30 i 17.30,
 - dla dzieci o godz. 16.30,
 - dla młodzieży o godz. 19.00 w kaplicy Św. Rodziny.
5. Uroczystość Św. Józefa, Patrona naszej parafii poprzedza uroczyste wystawienie Najświętszego Sakramentu, które przypada na dni od 17 – go do 19 – go marca. W związku z tym w sobotę 17 – go marca w kaplicy Św. Rodziny – będzie Msza Św. z homilią o godz. 9.30 i 18.00. Po Mszy Św. ranej będzie wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja do godz. 12.00 i od godz. 15.00 do Mszy Św. wieczornej.
6. W przyszłą niedzielę 18 marca rozpoczniemy Rekolekcje Wielkopostne dla dorosłych. Rekolekcje dla dorosłych poprowadzi Ks. Marian Kowalczyk, rektor naszego Seminarium Duchownego w Ołtarzewie.
7. Dziś we wszystkich parafiach w Polsce – zbiórka do puszek pod hasłem „Kościoł w Polsce dzieciom w Afryce”. Zebrane fundusze zostaną przekazane polskim misjonarzom na budowę i wsparcie szpitali, sierocińców, przedszkoli, opłaty za szkołę i dożywianie „dzieci ulicy” w krajach afrykańskich.
8. 18 marca jest możliwość wyjazdu autokarem na Misterium Męki Pańskiej do Ołtarzewa. Orientacyjny koszt – 20 zł. Ilość miejsc ograniczona. Zainteresowanych prosimy o kontakt z ks. Tomaszem.

W minionym tygodniu

Odeszli do Pana:



Władysława Kaczor - l. 87

Franciszka Burza - l. 78

ŻYCZENIA

W 84. rocznicę urodzin Bronisławy,
w 70. rocznicę urodzin Haliny,
w 70. rocznicę urodzin Józefa,
w 36. rocznicę urodzin siostry Luizy,
w 18. rocznicę urodzin Jolanty,
w 2. rocznicę urodzin Pauliny

b ł o g o s ł a -
w i e ń s t w a
B o ż e g o
i o p i e k i M a t -
B o ż e j ż y c z y
R e d a k c j a



k i

PARAFIANINEK

Rebus:

Odczytaj zaszyfrowane hasło! Pomoże ci w tym tabelka znajdująca się pod szyfrem. Po rozszyfrowaniu hasła odpowiesz na postawione pytanie. **Milej zabawy!**



♪	🎬	☎️	✓		
A	C	E	I		
💰	🌲	✈️	🏅		
Ł		N	O		P
🕶️		🐕	🕶️		🚲
S		Ś	T		U
♥️		🌡️			
W	Z				

Hasło: _____ ?

Aleksandra Jurczak



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Sylwia Buchacz, Łukasz Grzeszczyk, Aleksandra Jurczak.